

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2013 r.

Sąd Rejonowy w Opolu VII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący : SSR Adam Szokalski

Protokolant : st. sekr. sąd. Urszula Gajda

przy udziale Prok. Prok. Rej. Lidia Frątczak

po rozpoznaniu dnia 12.11.2012r., 12.12.2012r., 16.01.2013r., 13.02.2013 r.

sprawy **J. S.** s. D. i W. zd. K. ur. (...) w S.

oskarżonemu o to , że: w dniu 20 lipca 2012 r. w W. przy ul. (...) po drodze publicznej kierował samochodem marki X. nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości alkoholowej wynik badania 1,20 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu tj. o przestępstwo z art. 178 a § 1 kk

I. uznaje oskarżonego J. S. za winnego popełniania zarzucanego mu czynu, to jest przestępstwa z art. 178a § 1 kk i za to na podstawie art. 178a § 1 kk wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podst. art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt. 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby lat 2 (dwóch),

III. na podstawie art. 49 § 2 kk orzeka od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Postpenitencjarne i Pomocy Pokrzywdzonym świadczenie pieniężne w kwocie 400 (czteryście) zł.,

IV. na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat, a na podst. art. 63 § 2 kk na poczet orzeczonego środka zalicza oskarżonemu zatrzymanie prawą jazdy od dnia 10.07.2012 r. dodania uprawomocnienia się orzeczenia,

V. na podst. art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe 110 zł. tytułem wydatków i 120 zł. tytułem opłaty.

Sygn. akt VII K 1050/12

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 lipca 2012 roku samochodem osobowym marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) J. S. udał się do znajomego A. R. zamieszkałego w W. przy ulicy (...). Tam też znajomi rozmawiali i spożywali alkohol w postaci piwa i wódki. Następnie J. S. samochodem osobowym marki C. (...) udał się do sklepu (...) mieszczącego się w tej samej miejscowości i na tej samej ulicy, czyli w W. przy ulicy (...). W tym też dniu wyżej wymieniony, po zaparkowaniu pojazdu, wszedł do środka wskazanego powyżej marketu, gdzie obsługująca go ekspedientka, z uwagi na bełkotliwą mowę wskazującą na stan nietrzeźwości oraz brak gotówki, odmówiła J. S. sprzedaży alkoholu w postaci wódki. W tym samym czasie we wskazanym powyżej sklepie był także M. B. (1), który stojąc przy drugiej kasie był świadkiem rozmowy przeprowadzonej pomiędzy J. S. a ekspedientką – K. S.. W dalszej kolejności wyżej wymieniony opuszczając budynek przedmiotowego marketu spotkał znajomego, z którym, po zrobieniu zakupów przez H. C., wyszedł na

zewnątrz. Tam też po krótkiej rozmowie przeprowadzonej ze wskazaną powyżej osobą J. S. wsiadł do zaparkowanego obok sklepu samochodu osobowego marki C. (...) a następnie po uruchomieniu silnika wyjechał na drogę publiczną a to ulicę (...), gdzie, z uwagi na wyłączenie się silnika, stanął w poprzek przedmiotowej jezdni. Opisaną powyżej sytuację zaobserwował M. B. (1). Wtedy też M. B. (1) dostrzegł, że kierowca samochodu osobowego marki C. (...) podejmuje kolejne próby uruchomienia silnika, przez co wyżej wymieniony podszedł do J. S. i poinformował go, że z uwagi na swój stan a to stan nietrzeźwości powinien pozostawić należący do niego samochód osobowy na przynależnym do przedmiotowego marketu parkingu. J. S. nie zareagował na wskazane powyżej słowa, przez co M. B. (1) przez otwartą szybę wyciągnął kluczyki ze stacyjki. W dalszej kolejności, po opuszczeniu samochodu przez J. S., M. B. (1) zaparkował przedmiotowy samochód osobowy na miejscu postojowym usytuowanym obok sklepu. Wtedy też wyżej wymieniony wszedł do sklepu, gdzie pozostawił kluczyki do wskazanego powyżej samochodu. Następnie, z uwagi na zachowanie J. S., M. B. (1) zadzwonił na policję, która po przyjeździe przeprowadziła badanie na zawartość alkoholu w wydychanym przez J. S. powietrzu. Zarówno pierwsze jak i drugie badanie (badania przeprowadzono w odstępstwie 20 minut) wykazało u niego 1,20 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Po dokonaniu niezbędnych czynności, w tym zatrzymaniu prawa jazdy i zabezpieczeniu przedmiotowego samochodu osobowego, odwieziono J. S. do miejsca zamieszkania.

/Dowody: zeznania D. B. – k. 3, 83,

zeznania M. B. (1) – k. 7, 33, 76, 90-91,

zeznania K. S. – k. 15, 20, 78-79,

zeznania H. C. – k. 19, 77-78,

zeznania A. R. – k. 26, 78,

zeznania P. L. – k. 83-84, 90-91,

wyjaśnienia oskarżonego – k. 10-11, 20-21, 33-34, 66-67,

protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości – k. 2,

kserokopie zdjęć – k. 52-53, 73-74/

Oskarżony zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i na rozprawie przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu zabronionego. Przesłuchiwany w charakterze podejrzanego J. S. potwierdził, że w inkryminowanym dniu był u znajomego A. R., gdzie spożywał alkohol w postaci piwa i wódki. Nadto wyżej wymieniony wskazał, że następnie po zakończonej imprezie udał się w pobliże sklepu (...), gdzie zaparkował należący do niego samochód osobowy marki C. (...). Podniósł, że co prawda wszedł do środka wskazanego powyżej marketu, to jednak zrezygnował z dokonania zakupów i opuścił jego wnętrze. Wyżej wymieniony podał również, że po przeprowadzonej z H. C. rozmowie, wsiadł do wskazanego powyżej pojazdu i w momencie, w którym sięgał do schowka po papierosy, podszedł do niego nieznany mu mężczyzna, który zabrał mu kluczyki i wezwał policję. Podał także, że po przyjeździe policji został poddany badaniu na zawartość alkoholu, po którym to badaniu okazało się, że jest w stanie nietrzeźwości alkoholowej, przez co zatrzymano mu prawo jazdy oraz zabezpieczono należący do niego samochód. Natomiast na rozprawie przed Sądem J. S. skorzystał z przysługującego mu prawa i odmówił składania wyjaśnień, przy czym w odpowiedzi na zadane mu pytanie wskazał, że co prawda w inkryminowanym dniu spożywał alkohol w postaci piwa oraz wódki, to jednak po skończonej imprezie nie uruchamiał żadnego samochodu.

Oskarżony nie był w przeszłości karany sędownie. J. S. posiada wykształcenie zawodowe, z zawodu jest malarzem budowlanym. Wyżej wymieniony jest żonaty, ma dwoje dorosłych dzieci. Utrzymuje się z renty chorobowej w wysokości 897 złotych. Oskarżony jest właścicielem domu oraz samochodu osobowego marki C. (...) o nr rej. (...).

/Dowody: wyjaśnienia oskarżonego – k. 10-11, 20-21, 33-34, 66-67,

dane osobopoznawcze – k. 39,

karta karna – k. 85/

Sąd zważył, co następuje:

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż oskarżony J. S. jest winny popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd czyniąc ustalenia faktyczne oparł się na materiale dowodowym zgromadzonym w toku przeprowadzonego postępowania, który to materiał pozwolił ustalić istotne okoliczności dotyczące przebiegu inkryminowanego zdarzenia i odpowiedzialności oskarżonego.

Ustalając stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd oparł się w głównej mierze na dowodowych źródłach osobowych a to na zeznaniach świadków: D. B., M. B. (1), K. S., H. C. oraz A. R., które to zeznania – zdaniem Sądu – są logiczne, konsekwentne i spójne. Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd wykorzystał również zeznania świadka P. L. oraz wyjaśnienia samego oskarżonego. Oświadczenia te jednak Sąd uwzględnił tylko i wyłącznie w ograniczonym zakresie, tj. w tym zakresie, w jakim pokrywały się z dowodami, którym Sąd dał wiarę (kwestia spożywania alkoholu przez oskarżonego, kwestia rozmowy J. S. z ekspedientką a to K. S., kwestia wymiany zdań pomiędzy oskarżonym a M. B. (1)). Dokonując ustaleń faktycznych Sąd dał wiarę także pozostałym dowodom zgromadzonym w aktach sprawy a ujawnionym w oparciu o treść art. 394 § 2 k.p.k. Sąd uwzględnił zatem niekwestionowane dowody z dokumentów w postaci protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym oraz kserokopii zdjęć. Przy ustaleniach sprawy co do sytuacji życiowej, rodzinnej i osobowej Sąd oparł się na dowodach w postaci danych osobopoznawczych, natomiast w zakresie ustalenia uprzedniej karalności oskarżonego na danych o karności. Sąd dał wiarę tym dowodom, gdyż wzajemnie ze sobą korespondują, uzupełniając się i potwierdzając. Przedstawiają dane okoliczności w sposób jasny, precyzyjny i szczegółowy. Nadto osoby je sporządzające lub uczestniczące w czynnościach z nimi związanych w pełni zasługują na wiarygodność, wobec czego brak jest jakichkolwiek zasadnych podstaw lub okoliczności, które wskazywałyby na niewiarygodność dowodów wykorzystanych przez Sąd.

Przechodząc do szczegółowej analizy materiału dowodowego stwierdzić należy, iż co prawda fakt spożywania alkoholu oraz stan nietrzeźwości oskarżonego zostały potwierdzone zeznaniami świadków a to zeznaniami A. R. i zeznaniami H. C. (A. R. w złożonych przez siebie zeznaniach potwierdził, że w inkryminowanym dniu wspólnie z oskarżonym spożywali alkohol w postaci piwa i wódki, natomiast H. C. wskazał, że „oskarżony był wtedy nietrzeźwy. Było czuć od niego alkohol, mówił jak ktoś kto się napije” – zeznania H. C. karta 77 akt), to jednak kluczowe dla sprawy okazały się zeznania świadka M. B. (1), które to zeznania w sposób jasny i pełny nakreśliły okoliczności przedmiotowej sprawy. Wskazać przy tym również należy, że wskazany powyżej świadek zeznawał jedynie na temat okoliczności doskonale mu znanych, w związku z czym Sąd nie dopatrywał się w jego relacjach ewentualnych przekłamań lub próby podawania nieprawdziwych faktów. Nadto zeznania takiej treści M. B. (1) złożył nie tylko w toku postępowania przygotowawczego ale także na rozprawie przed Sądem, wobec czego cechuje je konsekwencja. Tym samym Sąd nie dostrzegł żadnych przesłanek mogących podważyć wiarygodność tychże zeznań, zwłaszcza w zakresie ewentualnego motywu leżącego po jego stronie, aby zaistniała rzeczywistość przedstawić inaczej aniżeli zgodnie z prawdą, tym bardziej, że M. B. (1) jest dla oskarżonego osobą obcą, nie ma z nim żadnego konfliktu, a co za tym idzie nie miał on ani osobistego ani też procesowego interesu, by fałszywie zeznawać przeciwko niemu. W szczególności M. B. (1) wskazał, że „w dniu 10 lipca 2012 roku około godz. 17:00 poszedłem do sklepu w W., żeby zrobić zakupy. Wszedłem do sklepu (...). W pewnym momencie słyszałem jak mężczyzna stojący przy kasie kłóci się z ekspedientkami żeby sprzedały mu butelkę wódki. One odmawiały mu ponieważ nie miał pieniędzy. Widać było że mężczyzna ten jest w stanie upojenia alkoholowego gdyż czuć było od niego silną woń alkoholu z ust. Kiedy nie kupił alkoholu opuścił sklep ja zapłaciłem za swoje zakupy wyszedłem na zewnątrz i zobaczyłem jak ten mężczyzna, który był pijany wyjeżdża samochodem spod sklepu. Z tego co pamiętam to był to samochód m-ki C.. Mężczyzna ten cofnął tym samochodem na drogę i stanął w poprzek drogi ten pojazd mu zgasł” (karta 7 akt). Nadto wyżej wymieniony podniósł, że po odebraniu od oskarżonego kluczyków

i zaparkowaniu przedmiotowego samochodu, z uwagi na zachowanie oskarżonego, o inkryminowanym zdarzeniu poinformował policję.

Przedstawione powyżej okoliczności potwierdzają zeznania złożone przez świadka K. S. (ekspedientkę sklepu (...)), w których to zeznaniach wyżej wymieniona nie tylko potwierdziła, że w dniu 10 lipca 2012 roku, z uwagi na bełkotliwą mowę oskarżonego wskazującą na stan nietrzeźwości alkoholowej oskarżonego oraz brak gotówki, odmówiła J. S. sprzedaży alkoholu w postaci wódki, ale także wskazała, że „po jakimś czasie, siedziałam na małej kasie i przez drzwi sklepowe widziałam jak ten pan odjeżdża samochodem na ulicę. Chciałam wezwać policję ale nie mogłam bo miałam sporo klientów i po chwili pan M. przyniósł mi kluczyki i powiedział, że wezwał policję” (karta 78 akt). Także i K. S. – zdaniem Sądu – w sposób pełny i wyczerpujący przedstawiła wydarzenia zaistniałe w dniu zdarzenia. Co więcej złożone przez nią zeznania świadczą o chęci przedstawienia nie tylko szczegółowej ale przede wszystkim odpowiadającej prawdzie relacji zdarzeń. Tym samym w ocenie Sądu zeznania M. B. (2) oraz zeznania K. S. jako zgodne zasługują na nadanie im przymiotu wiarygodności.

Okoliczność prowadzenia pojazdu mechanicznego przez oskarżonego będącego pod wpływem alkoholu na poziomie 1,20 mg/l potwierdza także protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym. Sąd również i ten dowód uznał za wiarygodny. Protokół użycia alkometru wskazuje bowiem, iż badanie zostało przeprowadzone odpowiednim urządzeniem przez uprawnione i kompetentne do tego osoby, to jest funkcjonariuszy Policji. Nadto samo badanie zostało przeprowadzone dwukrotnie z dwudziestominutowym odstępem, a jak wynika z tego protokołu oskarżony nie tylko nie żądał powtórzenia badania ale także nie zgłaszał uwag co do prawidłowości zabezpieczenia ustnika. Nadto dowód ten w pełni koresponduje z dowodem w postaci zeznań świadka D. B., który w szczególności podał, że w dniu 10.07.2012 roku, po otrzymaniu zgłoszenia, przybył na miejsce zdarzenia, gdzie ustalili sprawcę czynu zabronionego oraz świadków tegoż zdarzenia. Wyżej wymieniony wskazał także, że w dalszej kolejności przebadano kierującego na alkosensorze (wynik I badania wykonanego o godzinie 17:36 - 1,20 mg/l, wynik II badania przeprowadzonego o godzinie 17:56 - 0,85 mg/l), a następnie po dokonaniu niezbędnych czynności (zatrzymanie prawa jazdy oraz zabezpieczenie samochodu) odwiedziono J. S. do miejsca zamieszkania. Zeznania ww. świadka były logiczne, rzeczowe i spójne a nadto korespondowały przy tym z zebranymi w sprawie dowodami z dokumentów, wobec czego należało uznać je za wiarygodne.

W świetle powyższego zarówno wyjaśnienia oskarżonego jak i oświadczenia procesowe złożone przez P. L. mogły stanowić podstawę ustaleń faktycznych jedynie w ograniczonym zakresie, tj. w tych fragmentach, które znalazły potwierdzenie w obiektywnych dowodach. W pozostałym zaś zakresie, zwłaszcza dotyczącym kwestionowania sprawstwa oraz winy oskarżonego - Sąd odmówił im wiarygodności i tym samym mocy dowodowej. Zdaniem Sądu oświadczenia procesowe w tym zakresie potraktować należy jako przyjętą – acz nieudolną – linię obrony oskarżonego. Nadto w ocenie Sądu zeznania złożone przez P. L., w których to zeznaniach wyżej wymieniony wskazał, że „oskarżony wszedł do samochodu ale nie odpalał. Ten człowiek wyciągnął oskarżonemu kluczyki z ręki. Nie widziałem by oskarżony jechał samochodem” (karta 83-84 akt) stanowią wyraz koleżeństwa oraz solidarności tegoż świadka z oskarżonym.

Zachowanie oskarżonego wyczerpało ustawowe znamiona przestępstwa określonego w art. 178a § 1 k.k., albowiem oskarżony znajdując się w stanie nietrzeźwości, to jest mając 1,20 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził samochód.

W tym miejscu należy zauważyć, iż przedmiotem przestępstwa kwalifikowanego treścią art. 178a § 1 k.k. jest bezpieczeństwo w komunikacji. Przestępstwo to może zostać popełnione wyłącznie przez działanie, natomiast czyn polega na kierowaniu pojazdu mechanicznego na drodze każdego rodzaju w stanie zagrażającym bezpieczeństwu w komunikacji. W świetle powyższego przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k. może być popełnione wszędzie tam, gdzie odbywa się ruch pojazdów (drogi publiczne, osiedlowe, lotniska, tereny budowlane itp.). Wyraz temu dał Sąd Apelacyjny w Krakowie, który w wyroku z dnia 07.07.2004 roku, II AKa 131/04, stwierdził, że „dla przestępstwa określonego w art. 178a § 1 k.k. nie jest znamienne prowadzenie pojazdu mechanicznego po drodze publicznej. Wystarczające jest prowadzenie go w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego w jakiegokolwiek

strefie ruchu, to jest w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Ograniczenie miejsca przestępstwa do drogi publicznej (lub strefy zamieszkania) zastosowano w § 2 tego artykułu”. Natomiast stan nietrzeźwości definiuje wprost art. 115 § 16 k.k. Zgodnie z nim stan nietrzeźwości ma miejsce wtedy, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

W świetle powyższego oskarżony swoim zachowaniem zrealizował znamiona określające czynność sprawczą występkę z art. 178a § 1 k.k. Wskazać bowiem należy, iż J. S. prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym będąc w stanie nietrzeźwości alkoholowej. Nie może budzić najmniejszych wątpliwości fakt, że oskarżony prowadził pojazd, gdyż powyższe potwierdza materiał dowodowy zebrany w sprawie. Bezspornym pozostaje także fakt, iż kierowany przez niego samochód osobowy marki C. (...) jest pojazdem mechanicznym przeznaczonym do poruszania się po drogach. Oskarżony poruszał się też w ruchu lądowym, albowiem przestępstwo to miało miejsce na drodze publicznej a to ulicy (...) w miejscowości W..

Wymierzając oskarżonemu karę za dokonane przestępstwo Sąd kierował się dyrektywami o których mowa w art. 53 § 1 i 2 k.k. Uwzględniono zatem rodzaj naruszonego dobra (zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym), stopień społecznej szkodliwości czynu oraz zawinienie sprawcy. Nie ulega wątpliwości fakt, iż oskarżony dopuścił się przedmiotowego występkę w pełni świadomie i umyślnie. Do okoliczności obciążających mających wpływ na rodzaj i wymiar kary należy przede wszystkim zaliczyć wysokie stężenie alkoholu w organizmie, tj. 1, 20 mg/l, które w znacznym stopniu wpływało na funkcje psychomotoryczne oskarżonego oraz fakt, że oskarżony w stanie upojenia alkoholowego lekkomyślnie wsiadł do samochodu i przejechał nim pewien odcinek drogi, zagrażając tym samym bezpieczeństwu innych osób uczestniczących w ruchu lądowym. Przy wymiarze kary Sąd wziął także okoliczności dodatnie takie jak uprzednia niekaralność sprawcy oraz prowadzenie przez niego ustabilizowanego trybu życia.

Mając powyższe na uwadze Sąd wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

W przedmiotowej sprawie – zdaniem Sądu - zostały spełnione wobec oskarżonego ustawowe przesłanki określone w art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. a co za tym idzie łagodniejsze potraktowanie w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary w tym przypadku może mieć zastosowanie. W tym miejscu należy zauważyć, iż warunkowe zawieszenie wykonania kary jest instytucją, która powinna być stosowana tylko wówczas gdy w przekonaniu sądu postawa sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa uzasadniają przekonanie, że sprawca będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni więcej przestępstwa. W ocenie Sądu taka pozytywna prognoza społeczno – kryminologiczna ma odniesienie w stosunku do oskarżonego J. S.. Sąd zatem warunkowo zawiesił oskarżonemu orzeczoną karę na okres próby lat 2, uznając, iż orzeczenie okresu próby w takim wymiarze skłoni oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego i nie popełniania w szczególności tego typu przestępstw w przyszłości. Sąd uznał także, iż kara orzeczona z takim okresem zawieszenia spełni w większym stopniu swoją rolę niż kara bezwzględna i pozwoli na kontrolę oraz ewentualną weryfikację zachowania oskarżonego.

Dla realnego uzmysłowienia oskarżonemu, iż jego czyn był naganny z punktu widzenia prawa i norm społecznych, Sąd na podstawie art. 49 § 2 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w wysokości 400 złotych.

Orzeczono także środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres dwóch lat, na poczet którego zaliczono zatrzymanie prawa jazdy od dnia 10.07.2012 roku, to jest od dnia rzeczywistego zatrzymania dokumentu prawa jazdy oskarżonemu, do dnia uprawomocnienia się orzeczenia.

Wymierzając ww. środki karne oraz długość okresu zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów Sąd miał na uwadze wymienione wcześniej okoliczności, którymi kierował się przy wymiarze kary zasadniczej.

Całokształt przedstawionych okoliczności sprawił, że Sąd orzekł jak w dyspozytywnej części wyroku uznając, iż orzeczona kara jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz zawinienia sprawcy, zaś wydane

rozstrzygnięcie będzie skutecznym środkiem do zwalczania tego typu przestępczości, natomiast w stosunku do oskarżonego pozwoli na zrozumienie jego błędnego postępowania i uniknięcie w przyszłości podobnych czynów.

Orzeczenie w przedmiocie opłat i kosztów postępowania uzasadniają powołane przepisy i są konsekwencją wyroku skazującego. Na zasądzone koszty składają się wydatki poniesione w toczącym się postępowaniu a także opłata od orzeczonej kary.

Mając na uwadze powyższe należało orzec jak w wyroku.